



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 126

Włocławek, wtorek 4 czerwca 1946 roku.

Cena 3 złote

Zabawa bardzo niebezpieczna

Amerykanie wstrzymali w swojej strefie okupacyjnej Niemiec proces demontowania urządzeń wielkiego przemysłu niemieckiego. Urządzenia te przeznaczone były na odszkodowania Niemiec dla sojuszników. Komentator polityczny rozgłosił brytyjskiej BBC, ogłaszając tę wiadomość, robi sugestię, że za przykładem amerykańskim nie jest wykluczone, że pójdą również Anglicy.

O co właściwie chodzi?

Między obiektami, które miały zostać zdemontowane, znajdują się cztery przeznaczone dla ZSRR i Polski w ramach odszkodowań. Posunięcie więc amerykańskie bije w żywotne interesy gospodarcze tych dwóch krajów.

Metody takie nie są nowe. Dla targów między zwycięzcami Amerykanie nie wahają się czynić ustępstw pod adresem Niemiec, byle wygrać swój atut i przeprowadzić swój plan w stosunku do sojusznika.

Między planami radzieckimi a anglosaskimi w traktowaniu Niemiec tkwi zasadnicza różnica. Pierwoplanowym celem ZSRR jest zniszczenie faszyzmu i militarystyki niemieckiego. Chodzi przecież o pokój świata. Droga do tego celu jest załamanie potęgi gospodarczej, tej potęgi, która pozwalała zawsze na nowy atak niemieckich „panów świata”. Zrozumiała jest rzeczą, że złamanie potęgi nie jest równoznaczne z gospodarczym wyniszczeniem narodu.

Tych prawd nie umieją, czy nie chcą zrozumieć anglosasi. Dla kapitalistów angielskich i amerykańskich potrzebny jest przemysł niemiecki, w którym posiadają już oddawna ulokowane kapitały.

Amerykanie nie kryją się z tym, że chcą widzieć silne gospodarstwo Niemcy, któreby ze swoich dochodów mogły w przyszłości zapłacić odszkodowania wojenne. Nie mówi się jednak głośno o tym, że przemysł niemiecki będzie odrzucał dewidendę zamorskim akcjonariuszom, którzy dziś dużo mają do powiedzenia w amerykańskiej polityce. Plany w stosunku do Niemiec są wystarczającym tych wpływów dowodem.

Trudno się dziwić, że w tych warunkach Niemcy podnoszą głowę. Liczą, że z targów anglosasko-radzieckich w sprawie wydostania od Niemiec odszkodowań — odrodzą się podstawy odbudowy nowej „Wielkiej Rzeszy”. Niestety, do optymizmu takiego upoważnia postępowanie Ameryki.

Żeby zrozumieć radziecki punkt widzenia, który wszystkie narody słowiańskie popierają w całej rozciągłości, trzeba było poznać Niemców na swoim terenie jako zaborców-okupantów. Pomysł wstrzymania rozbrojenia gospodarczego Niemiec mogły się tylko zrodzić w głowach ludzi, którzy niemiecki faszyzm i militarystykę znali tylko z filmów.

Nie życzyliśmy nigdy złe naszym zachodnim sojusznikom. Łączy nas braterstwo broni, scementowane przelewana wspólnie krwią.

Ale kto wie, czy dziś w sprawach ustosunkowania się do Niemiec nie byłibyśmy zgodniejsi, gdyby w pamięt-

nym wrześniu 1939 r., kiedy Anglia nie była jeszcze przygotowana do wojny, Niemcy uderzyli na wyspy brytyjskie.

Kapitał Anglosasów bez krwi milionów Rosjan, Polaków i innych narodów sprzymierzonych nie załamał-

by potęgi gospodarczo-militarnej Niemiec.

Dziś naprzekór tym narodom, nie wolno dawać Niemcom szans odbudowy tej potęgi.

To zabawa naprawdę bardzo niebezpieczna.

Paweł Kopacz

Hiszpania zagraża pokojowi

LONDYN (Obsł. wł.). Podkomisja Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych wyznaczona przez Radę do zbadania sprawy sytuacji w Hiszpanii wydała orzeczenie w tej sprawie.

Zdaniem podkomisji to co się dzieje obecnie w Hiszpanii zagraża odbudowie trwałego pokoju, do utrwalenia którego dążą narody demokratyczne.

Wobec powyższego podkomisja zaleca Organizacji Narodów Zjednoczo-

nych zerwanie wszelkich stosunków z obecnym rządem generała Franco w Hiszpanii.

MADRYT (Obsł. wł.). Charakterystyczne jest nastawienie zwolenników generała Franco wobec tej decyzji. Jedno z pism generała Franco pisze: „przyjmujemy tę decyzję z uśmiechem politowania i ze wzruszeniem ramion. Nie możemy zgodzić się do mieszania się w nasze sprawy wewnętrzne.

Komentatorzy ci zapominają jednak o tym, że sprawa postępowania generała Franco dotyczy pokoju ogólnego i jako taka jest sprawą, której istotę winny poznać i kontrolować inne narody, dbające o zapobiegnięcie jakiegokolwiek rozlewowi krwi. Ochronianie niemieckich hitlerowców, badanie uczonych niemieckich nad produkcją energii atomowej są zagadnieniami dotyczącym wszystkich.

Wybory we Włoszech

RZYM (Obsł. wł.). W niedzielę, dnia 2 bm. we Włoszech odbyły się wybory. Wybory te były pierwszymi po 25 latach. W Mediolanie grupa monarchistów napadła na lokal socjalistycznego dziennika „Avanti”. 5 zecerów zostało rannych. W Bari rzucili bombę, która jednak nie wybuchła.

We Włoszech o 573 mandaty ubiega się 56 partii. Wśród nich jednak tylko trzy odgrywają poważną rolę. Są nimi partia socjalistyczna, komunistyczna i chrześcijańskich demokratów.

Dokładne wyniki wyborów we Włoszech będą podane za dwa tygodnie. Jednocześnie odbyło się referendum, czy Włochy mają być monarchią, czy republiką.

Głosowanie we Francji

PARYŻ (Obsł. wł.). Wybory we Francji były czwartymi z kolei wyborami, których dokonano w tym kraju. Zainteresowanie głosowaniem w całym kraju było bardzo duże. Przebieg

Trzęsienie ziemi w Turcji

ANKARA (Obsł. wł.). W Turcji zanotowano silne wstrząsy podziemne. Trzęsienie ziemi pociągnęło za sobą liczne ofiary w ludziach. Zanotowano dotychczas 271 osób zabitych. 250 domów zostało zburzonych. Akcja ratownicza trwa.

wyborów był całkowicie spokojny.

Wyniki głosowania podane będą w ciągu doby.

Wyborcy mają wybrać 522 deputowanych z Francji i 64 z kolonii zamorskich.

Przewodniczący Światowej Federacji Z. Z. w Warszawie

WARSZAWA (Obsł. wł.). Przewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych Victorio Lombardo Toledano zatrzymał się w Polsce podczas swojej podróży do Moskwy. Toledano udaje się do Związku Radzieckiego na Kongres Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych.

W rozmowach przeprowadzonych w Warszawie podkreślił on, że na Kongresie tym zostanie poruszony szereg spraw dotyczących świata pracy, a między innymi kwestia robotników kolonialnych. Omówione zostaną również kwestie nawiązania bliższych kontaktów ze związkami zawodowymi Chin i Japonii.

Do Europy Toledano przybył wcześniej, by móc dokładnie zapoznać się z warunkami pracy.

Odnosnie Polski oświadczył, że pragnie zaznajomić się z rozwojem życia Związków Zawodowych oraz z proce-

sem przemian społecznych, jakie się u nas dokonywują i z pracą nad odbudową kraju.

Odbudowa Polskiego Wybrzeża

GDĄSK (Obsł. wł.). Doniosłe znaczenie w dziedzinie odbudowy naszego wybrzeża miała uroczystość, której świadkami byli mieszkańcy Gdańska.

Uroczystość ta, odbyła się w ramach odbudowy Oranii. Jak wiemy, Wielkie Żuławy są obecnie pokryte wodą. Staraniem Związku Samopomocy Chłopskiej zaprojektowano budowę wielkiej pompy elektrycznej, której otwarcia dokonano w niedzielę dnia 2 b. m.

Otwarcia dokonał inż. Eugeniusz Kwiatkowski, komisarz odbudowy Wybrzeża, który w przemówieniu swoim podkreślił niezwykłą donio-

Odbudowa 9 mostów

POZNAŃ (Obsł. wł.). Dyrekcja Kolei Poznańskich oddała do użytku 9 mostów zniszczonych przez Niemców, po gruntownym ich odbudowaniu.

Czyn ten zasługuje na podkreślenie, tymbardziej, że mosty te znajdują się na ważnych liniach kolejowych.

siłość tego faktu i wielki wspólnie wykonany wysiłek świata pracy.

GDYNIA (Obsł. wł.). W Gdyni bawiła wycieczka Holendrów, którzy podziwiali dotychczasowe dokonania w dziedzinie odbudowy portów.

W rozmowach podkreślili oni, że porty holenderskie, które uległy zniszczeniu w 30 zaledwie procentach zostały odbudowane w znacznie mniejszym stopniu niż nasze, które uległy zniszczeniu w 75 procentach. Porty nasze są już uruchomione i odbudowane w 50 procentach w stosunku do ich wydajności przedwojennej.

Wyrok w procesie 13 studentów

WARSZAWA (SAP). W procesie 13 studentów uczelni warszawskich Wojskowy Sąd Rejonowy ogłosił dziś wyrok, skazując osk. Symonowicza na 10 lat więzienia. W motywach wyroku sąd podkreślił, iż Symonowicz zorganizował sekcje akademickie „Organizacji Polskiej”, której zadaniem było współdziałanie w obaleniu istniejącego w Polsce ustroju demokratycznego, następnie przewodniczył tej organizacji i wygłosił cały szereg referatów politycznych, których treść była wybitnie antyrządowa. Skazując osk. Linowskiego na 4 lata więzienia, sąd wziął pod uwagę, iż nie tylko był on sekretarzem akademickiej „Organizacji Polskiej”, ale przede wszystkim, co go najbardziej obciąża, komendantem terenu Warszawa — powiat NSZ.

Osk. Zaorski skazany został na 3 lata więzienia za intensywną działalność sekcji akademickiej wyrotowej „Organizacji Polskiej” od czerwca 1945 r. do chwili aresztowania. Jako okoliczność łagodzącą przy wyrokowaniu, sąd wziął pod uwagę jego ofiarną pracę na rzecz byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych.

Sadowskiego sąd skazał na 2 lata więzienia, zawieszając wykonanie kary na przeciąg 2-ch lat. W motywach wyroku czytamy, iż w „Organizacji Polskiej” był on niezbyt aktywny. Natomiast z zarzutu należenia do wyrotowej organizacji „Rada Młodzieży” Sadowski został całkowicie zwolniony, ponieważ na przewodzie sądowym nie zostało całkowicie udowodnione, że organizacja taka ukonstytuowała się w rzeczywistości, nie udowodniono również jej charakteru wyrotowego w jej stadium organizacji.

Na 8 lat więzienia skazał sąd studenta Guttakowskiego za należenie do OP i utrzymywanie kontaktów z członkami NSZ, oraz za przekazanie nielegalnie posiadanej broni dla „Akcji Specjalnej” NSZ.

Za należenie do wyrotowej „Organizacji Polskiej” — sekcja akademicka od czerwca 45 r. do listopada 1945 r. sąd skazał osk. Romańskiego na 2 lata więzienia. Łagodny wymiar kary sąd umotywował małą aktywnością Romańskiego w „Organizacji Polskiej”.

Na jeden rok więzienia sąd skazał osk. Regulskiego, Kasprzaka zaś na 2 lata z zawieszeniem na 2 lata. Osk. Dziaka na 6 lat więzienia za należenie do „Akcji Specjalnej” NSZ, której celem było, jak wiadomo, mordowanie działaczy partii demokratycznych i pracowników bezpieczeństwa. Na 5 lat więzienia sąd skazał osk. Jezierskiego za należenie do „Akcji Specjalnej” NSZ. Z tego względu, iż osk. Jezierski z NSZ zerwał wszelkie kontakty, sąd stanął na stanowisku, iż można mu darować karę na podstawie ustawy o amnestii.

Znowu przerwa w rokowaniach

KAIR (Obsł. wł.). Obrady toczące się pomiędzy delegacją brytyjską a przedstawicielami rządu egipskiego w sprawie wycofania brytyjskich sił zbrojnych z Egiptu uległy znowu odroczeniu.

Przewodniczący angielskiej delegacji, lord Stansgate udał się do Londynu samolotem, by przeprowadzić tam rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Bevinem.

Przed odlotem Stansgate rozmawiał z premierem egipskim Sitki Paszą. W rozmowie zaznaczył on, że przerwa ta nie oznacza bynajmniej niemożno-

Również na lat 5 skazał sąd osk. Sowińskiego za należenie do NSZ oraz za przygotowanie szeregu napadów, które jednakże do skutku nie doszły.

Trzyletnią karę więzienia sąd darował na podstawie amnestii osk. Pietrzakowi, któremu udowodniono należenie do NSZ.

Osk. Masłowskiemu sąd uniewinnił.

Wszystkim skazanym przysługuje prawo wniesienia skargi rewizyjnej w przeciągu 7 dni do Najwyższego Sądu Wojskowego.

W motywach wyroku sąd podkreślił, iż „Organizacja Polska”, która powstała jeszcze przed 1939 r. w działalności swej zmierzała stale i konsekwentnie przeciw Polsce demokratycznej i jej zdobyczom społecznym. PO ściśle współpracowało z NSZ, który był jakby jej egzekutywą wojskową.

Ucieczka niebezpiecznego gestapowca

ŁÓDŹ (SAP). W ubiegłym tygodniu zbiegł skazany na 10 lat więzienia, gestapowiec Aleksander Nikonorow, z pochodzenia Rosjanin, mieszkaniec m. Łodzi. Ucieczka jego nastąpiła w drodze z więzienia we Wronkach do Łodzi, dokąd miał być przewieziony jako świadek w sprawie drugiego konfidenta Gestapo.

Ponieważ dopiero po skazaniu Nikonorowa wyszło na jaw, że inwigilował on podczas okupacji wiele osobistości z podziemnego ruchu lewicy, m. in. tow. premiera Osóbkę-Morawskiego i wicemin. Bezp. Publ. Wachowicza — prokurator sądu specjalnego karnego w Łodzi, złożył skargę kasacyjną, domagając się uchylenia, pierwszego, stosunkowo łagodnego wyroku i skazania gestapowca na karę śmierci.

Ustalono także, że Nikonorow wydał komendanta milicji RPPS w Łodzi, tow. Jurczaka, zamęczonego przez okupantów w więzieniu. Tymczasem rozesłane zostały za nim listy gończe. Prowadzone jest także śledztwo w sprawie tajemniczej ucieczki gestapowca.

Bunt w więzieniu gestapowców

PRAGA (Obsł. wł.). W więzieniu dla niemieckich gestapowców wybuchł bunt znajdujących się tam więźniów.

Bunt przybrał tak wielkie rozmiary, że musiano sprowadzić oddziały rezerw, które przystąpiły do energicznej akcji uśmierzenia.

Wobec tego że zbuntowani więźniowie posiadali broń, doszło do walki, w czasie której posypały się strzały. Dopiero przy użyciu zdecydowanych środków bunt został uśmierzony.

Wyrok śmierci wykonano

BUKARESZT (Obsł. wł.). Dnia 1 czerwca wykonano wyrok śmierci na skazanych przez sąd wojenny przestępcach: Michale, Jonesie, Wasilli i Aleksandrze Antonescu. Prośba ich o ulaskawienie została odrzucona.

Z akcji siewnej na Pomorzu

BYDGOSZCZ (Obsł. wł.). Pięć okręgów na Pomorzu ukończyło już w całości akcję siewną.

Do nich należą, między innymi: Bydgoszcz, Inowrocław i Włocławek.

Pawilon polski w Paryżu

PARYŻ (Obsł. wł.). Pawilon polski na wystawie paryskiej wyróżnia się swoją nowoczesną konstrukcją i bardzo dobrze pomyślanym zaprojektowaniem.

Leczni zwiedzający zwracają uwagę na architekturę pawilonu i chwalą jego pomysłowość oraz umiejętne zastosowanie do potrzeb wystawy.

Kongres przyjaźni polsko-radzieckiej

WARSZAWA (SAP). W sobotę, dnia 1 czerwca o godz. 10 rano w gmachu posiedzeń Krajowej Rady Narodowej („Roma”) rozpoczęły się obrady Kongresu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, które trwały 3 dni.

Gmach „Roma” udekorowany był flagami polskimi i radzieckimi.

Przed głównym wejściem ustawiła się orkiestra górników śląskich w barwnych, oryginalnych strojach.

Sala obrad przedstawia się wręcz imponująco. Tonie ona w powodzi sztandarów polskich i radzieckich. Ściany jej udekorowane są poza tym herbami miast, zielenią, fotografiami i plakatami z okresu wojny.

Frontową ścianę sali zajmuje podium, na którym zasiadło prezydium Kongresu.

W pierwszych rzędach zasiadają przedstawiciele KRN, Rządu i wyżsi oficerowie obu armii oraz szereg wybitnych reprezentantów społeczeństwa radzieckiego i polskiego.

M. in. widzimy takie osobistości jak: wiceprezydenta Stanisława Grabskiego, wicepremiera Gomulkę i Mikolajczyka, ambasadora ZSRR, Lebediewa, min. Wycecha, generałów Masłowa, Trubnikowa, Okorowa, wybitnych uczonych radzieckich — akad. Palladina, Kairowa, Szmarinowa, słynnego pisarza Panferowa i wielu innych.

W głębi przepelnionej do ostatniego miejsca sali widzimy delegatów z całej Polski. W oczy rzucają się regionalne stroje Wielkopolan, Ślązaków i t. d.

Otwarcia obrad dokonuje prezes T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, min. H. Świątkowski, poczym odbywa się wybór Prezydium Kongresu.

Następnie po krótkim przemówieniu powitalnym na trybunę wstępuje sekretarz generalny CKW PPS — poseł J. Cyrankiewicz, który wygłosił obszerny referat p. t. „Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim — polską racją stanu”.

Przebieg obrad pierwszego dnia Kongresu transmitowany był przez Polskie Radio.

Po południu w Teatrze Polskim odbyła się uroczysta akademii.

WARSZAWA (Obsł. wł.). W drugim dniu Kongresu Towarzystwa Przyjaźni Radzieckiej minister Minc wygłosił referat o osiągnięciach i współpracy Związku Radzieckiego i Polski. W referacie minister podkreślił, że dzięki tym stosunkom za eksportowane do ZSRR towary możemy zdobyć liczne surowce niezbędne dla rozwoju życia gospodarczego w Polsce. Minister zakończył referat stwierdzeniem, że stosunki te rozwijają się pomyślnie i Polska może bez naruszenia Jej suwerenności odbudować zniszczenia.

Z kolei głos zabrał poseł Korzycki, mówiąc o rozwoju stosunków kulturalnych w Polsce.

Po południu odbyły się występy zespołów radzieckich w Romie i w teatrze Polskim.

Przygotowania do referendum

TORUŃ (Obsł. wł.). Prace przygotowawcze do referendum ludowego zostały już ukończone. Miasto zostało podzielone na 30 obwodów.

WROCŁAW (Obsł. wł.). Prace dotyczące strony technicznej referendum ludowego zostały tu zakończone. Wszystkie listy głosujących zostały

przygotowane, a miasto podzielone na obwody.

LUBLIN (Obsł. wł.). Okręg Lubelski został podzielony na 798 obwodów głosowania. Listy głosujących zostały już sporządzone i zainteresowani mają możliwość sprawdzenia ich oraz składania ewentualnych reklamacji.

Ustawa o kontroli energii atomowej

WASZYNGTON (Obsł. wł.). Senat amerykański uchwalił ustawę o kontroli energii atomowej w Stanach Zjednoczonych.

Senators amerykański Eldenber prze-

mawiając na ten temat oświadczył, że byłoby wskazane, by inne narody wprowadziły również u siebie kontrolę produkcji energii atomowej.

Przyjazd słynnego baletu

WARSZAWA (obsł. wł.). Do Warszawy przyjechał słynny balet radziecki Moisiejewa, który wystąpi w teatrze polskim.

Jest to nie tylko wybitny pod względem artystycznym, ale i zasłużony balet, radziecki, który pracował nie-

przerwanie przez cały okres wojny na zapleczu frontu.

Cały szereg uczestników tego baletu zostało odznaczonych za zasługi położone na polu pracy kulturalnej.

Balet ten przybył do Warszawy w związku z Kongresem przyjaźni polsko-radzieckiej.

Co mówią niemieccy zbrodniarze wojenni

WARSZAWA (SAP). Przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej miał sposobność rozmawiania w więzieniu Mokotowskim z 9-ciu osadzonymi tam zbrodniarzami wojennymi, z Leistem i Buchlerem na czele.

Posłuchajmy, co mówi osławiony Ludwik Leist, hitlerowski burmistrz Warszawy. Któż z nas nie pamięta tego krwawego zbira?

— Herr Leist, czy pan przypuszczał że pan tu wróci?

Kat Warszawy udaje, że nie rozumie pytania. Uśmiecha się tylko uprzejmie.

— Czy był pan w amerykańskim obozie?

— Tak, lecz tylko przez osiem dni, a później przewieziono mnie do obozu angielskiego.

— Czy traktowanie było dobre?

— Nie było złe.

— A tu?

Nowe wyprężenie na baczność. Twarz Leista staje się jeszcze bardziej bezmyślna, niż przed tym:

— Essen und alles hier ist besser! Jawohl!

Teraz z kolei pada drażliwe pytanie:

— Jaki był stosunek ludności polskiej do pana, podczas pierwszej pańskiej bytności w Warszawie?

— Odpowiedź jest bezczelna!

— Sądzę, iż nie miałem wrogów. czego dowodem było to, że nie otrzymałem ani razu wyroku śmierci od „polskich władz podziemnych“ i swobodnie poruszałem się po mieście, w przeciwieństwie do Fischera, bo był młody, niedoświadczony i przewrócił mu się w głowie.

Fischerowi zdawało się, że jest wielkim człowiekiem, co odczuli wszyscy nawet Niemcy. Wiele Niemców prosto bało się Fischera.

— Czy pan słyszał kiedy od Fischera o wyroku śmierci, wydanym na niego przez Polaków?

— O nie, Fischer nigdy o tym nie mówił. Stosunki między nami były tylko służbowe, a nie towarzyskie.

Następny lokator IX oddziału 10 pawilonu więzienia Mokotowskiego, gdzie siedzą wszyscy niemieccy zbrodniarze wojenni — to krwawy likwidator łódzkiego ghettosa — prezydent policji łódzkiej, Hans Bubow. Przy rejestracji w więzieniu podał zawód swój: kupiec. Teraz, stojąc na baczność, oświadcza najspokojniej w świecie, iż był niższym urzędnikiem łódzkiego Zarządu Miejskiego.

— Co pan może powiedzieć o losie Żydów łódzkich podczas pańskiego urzędowania?

— Hm, — zamyśla się, a potem mówi szybko: — no, zajmowali się krawiectwem, kuźnictwem i innymi rzemiosłami... pracowali.

— A wyżywienie?

— To zależy, jakie mieli funkcje. Co innego przydzielaliśmy ciężko pracującym, co innego lżej, czy wogóle niezatrudnionym — pada wykrętna odpowiedź.

— A Umsiedlung — owe pełne grozy „przesiedlanie“, czy wiedział, że ci ludzie idą na śmierć?

Bubow już nie stoi na baczność, zakrywa sobie twarz rękoma i woła:

— Nein, nein... ja o niczym nie wiedziałem, tylko policja.

Z obrzydzeniem i pogardą opuszczamy celę tego najbardziej odrażającego zbira.

Tuż obok siedzi Józef Buehler — katolik i dyrektor ministerstwa, jak podał przy spisaniu danych personalnych w karcie więziennej. Był on zastępcą gubernatora Franka. Jest najwyższym „dostojnikiem“ ze wszystkich dotychczas uwięzionych u nas zbrodniarzy hitlerowskich.

— Skąd przybył?

— Z Norymbergi.

— Jak było u Amerykanów?

— Traktowanie było surowe, ale dobre. Tu również czuję się niezłe, ale mam za mało spacerów.

— Czy uwięzieni przez Niemców Polacy też byli tak dobrze traktowani w więzieniach i obozach (padają nazwy), Oświęcim, Majdanek, Buchenwald — długi, długi szereg...

Po każdym słowie Herr Buehler lekko, bardzo lekko cofa głowę w tył, jakby nazwy wymienianych miejsc kaźni piekły go w twarz.

— Nie byłem w obozach, nie nie słyszałem — mówi szybko

W następnej znów celi siedzi były komendant obozu śmierci w Oświęcimiu — morderca wielu milionów ludzi, Rudolf Hoess. Gdy go zapytano o personalia, odparł, że był czynny jako rolnik. — Może miał na myśli najnowszy system nawożenia ziemi popiołem z ciał ludzkich, jako to praktykował w obozie oświęcimskim. Rozmowa z nim jest krótka.

— Jak jest w polskim więzieniu?

— Dobrze.

— A jak było w Oświęcimiu?

— Gorzej.

Celę Nr. 1 zajmuje wysoki, siwy i szczupły mężczyzna. Koło łóżka stoją dwie pary zapasowych, „na glans“ wyczyszczonych butów: wysokie i krótkie brązowe. Herr Jaeger, były prezydent policji poznańskiej, jest pedantem.

— Gdzie było lepiej, w angielskim obozie, czy tu?

— W polskim więzieniu jest lepiej, zwłaszcza, że otrzymuję więcej chleba... Zupa też lepsza, choć o ćwierć litra mniej, niż było u Anglików — oświadcza z wielką powagą, nawet z namaszczeniem, jakby mówił o rzeczach niezmiernie wagi.

Ten, który wydał rozkaz wymordowania niewinnych ludzi w Aninie, płk. żandarmerii niemieckiej Max Daume, szczupły, łysawy, 50-letni jegomość, na zgrzyt klucza otwierającego jego celę, staje posłusznie na baczność.

— Kim pan był w Polsce?

— Byłem oficerem policji — odpowiada szybko.

— Jak to było ze sprawą rozstrzelania niewinnych ludzi w Aninie?

Krwawy żandarm stara się twarzą swojej nadać najbardziej niewinny i sympatyczny wyraz.

— Ich weiss nicht, to może Gestapo.

Następna cela, to cela Burgsdorfa. Starszy pan, były gubernator okręgu krakowskiego, odstawia spożywaną właśnie z wielkim smakiem zupę i wstaje, pociągając komocnym ruchem niesłychanie szerokie spodnie, które mają wyraźną tendencję do opadnięcia. Obóz amerykański bardzo wyszczuplił jego brzuchą figurę.

Nazywam się von Burgsdorf — mówi tonem wyjaśnienia, śmiesznie akcentując słowo: von, oznaczające szlacheckie pochodzenie.

W pewnym momencie b. gubernator podnosi leżący na łóżku obrazek i dokładnie lokuje go na jakimś żelaznym występie nad łóżkiem. Jest to ni mniej, ni więcej, tylko niemiecka pocztówka z Krakau — wyobrażająca fragment kościoła Mariackiego. Znów stereotypowe pytanie — jak się czuje w polskim więzieniu?

— Dobrze, zresztą nie dziwnego, słowiańska i niemiecka krew są sobie przeciw — bardzo bliskie — brzmi co najmniej oryginalna odpowiedź.

Wreszcie ostatni z tej makabrycznej galerii zbrodniarzy Erazm Maltera Ponickau, b. prezydent policji w Poznaniu. Podczas spisania danych personalnych w więzieniu ten cyniczny zbir w rubryce religia —

podał: wierzący w Boga, a jako za wód... rolnik.

— Czy zajmowała się pańska policja w Poznaniu?

— Utrzymywaniem porządku. Strzeżliśmy ludność polską (polską podał na pierwszym miejscu) i niemiecką

przed przestępcami.

— A wysiedlenia?

— Z tym nie miałem nic wspólnego, to Gestapo.

— A jak Polacy byli traktowani przez Niemców?

Ponickau kłamie w dalszym ciągu...

Kronika

<p>DZIURY APTEK: Dziś na 3-go maja 16</p> <p>W TEATRZE Ziemi Kujawskiej Dziś o godz. 20-ej Polski balet Kopińskiego</p>	<p>Dzisiaj WTOREK</p> <p>4</p> <p>CZERWCA Franciszka C.</p>	<p>Kalendarzyk słowiański Gościła</p> <p>Słońce: wschód o godzinie 3.19 zachód o godzinie 19.49</p>
--	---	---

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41.

W lusterku

„Dobry przykład

Róg Kilińskiego, placu Wolności widziałem rzeczy godne pochwały: dwa baki małe ku mej radości chodnik i jezdnię pilnie sprzątały.

Brawo gospodarz — sprzątać polecił; mamy rzecz miłą u nas nareszcie!

Więcej nam takich a znikną śmiecie i pięknie będą w tym naszym mieście.

Agapit.

Osobiste. Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej ob. Bojańczyk Jerzy rozpoczął urlop wypoczynkowy. W sprawach M. R. N. zastępuje go ob. Dworakowski.

Głosowanie ludowe. Spisy uprawnionych do głosowania są wyłożone w Biurach Komisji Obwodowych codziennie przez 5 godzin począwszy od dnia 2 do 9 czerwca r. b. włącznie, od godziny 16-ej do godz. 21-szej.

W tych dniach i w tych godzinach każdy uprawniony do głosowania powinien spisy przeglądać, może z nich robić wyciągi oraz wnosić reklamacje.

Reklamacje mogą być wnoszone:

1) z powodu pominięcia w spisie uprawnionych do głosowania;

2) z powodu wciągnięcia do spisu osoby nieuprawnionej do głosowania.

Reklamacje wnosi się na piśmie lub ustnie do protokołu, prowadzonego przez urzędujących członków Obwodowej Komisji Głosowania Ludowego — ze wskazaniem dowodów.

Od uchwały Obwodowej Komisji nieuwzględniającej reklamacji, służy osobie pominiętej w spisie złożenie zażalenia w ciągu 2 dni od doręczenia zawiadomienia do Przewodniczącego Okręgowej Komisji, który rozstrzyga ostatecznie.

Osoba, której dotyczy reklamacja, ma prawo w ciągu 2 dni od doręczenia zawiadomienia o wykreśleniu ze spisu, wnieść sprzeciw do Obwodowej Komisji Głosowania Ludowego.

Każdy mieszkaniec Włocławka winien przeglądać spisy uprawnionych do głosowania.

W związku z notatką naszego sprawozdawcy sądowego w sprawie rehabilitacyjnej Karoliny Kozłowskiej (Gazeta Kujawska z dnia 1 czerwca r. b. Nr. 123) **oświadczamy niniejszym, że ob. Wincenty Kapuściński zam. przy ul. Brzeskiej nie był świadkiem w tej sprawie.**

Bez komentarzy. Pokazano nam w sądzie paczkę, na której znajduje się nalepka treści następującej:

168 Urząd Pocztowy Otwock über Warschau C. 1

Generalgouvernement.

Drugi rok w wolnej Polsce. Komentarze zbyteczne.

Prezydium Miejskiego Komitetu Obywatelskiego PPOK zawiadamia subskrybentów pożyczki, iż termin zamknięcia został przesunięty na dzień 20 czerwca 1946 r.

Ponieważ bardzo duża ilość subskrybentów do dnia 1-go czerwca nie dokonała przepisanego przedpłaty w Urzędzie Skarbowym na subskrypcję, Prezydium ponownie zwraca się do subskrybentów z ostrzeżeniem, że o ile do 20 czerwca przedpłata nie zostanie zamienioną na subskrypcję uiszczona suma przedpłaty przepadnie a opieszali subskrybent narazi się na przykre sankcje jakie czekają tych, którzy w ogóle pożyczki nie subskrybowali.

Przed referendum ludowym. Zaciekawienie zbliżającym się głosowaniem ludowym wzrasta na naszym terenie. Zarząd miejski dokonał żmudnego podziału całego miasta na 17 obwodów wyborczych, Miejska Rada Narodowa przydzieliła do obwodów przewodniczących i członków Komisji Obwodowych. Członkom Komisji trzeba było w celu ułatwienia pracy przydzielić obwody takie, w których zamieszkują. Nie była to łatwa sprawa, ale została ostatecznie rozwiązana.

Dużo trudności następcza również sprawa przydziału lokali dla Komisji Obwodowych, co również należało do prac Zarządu Miejskiego.

Wszystkie sprawy techniczne zostały już więc załatwione. Reszta obecnie należy do głosujących.

Wszyscy pracownicy Starostwa Powiatowego członkami PCK. W ostatnich dniach na wniosek wicestarosty Czechańskiego wszyscy pracownicy miejscowego starostwa powiatowego zostali członkami rzeczywistymi PCK. Piękny przykład powinien znaleźć naśladowców. Spodziewamy się, że także wszystkie inne urzędy pójdą śladem Starostwa. Oczekujemy na zawiadomienia w tej sprawie.

Z. Z. K. — Włocławek — G. K. S.

Grudziądz. W ub. niedzielę na Stadionie Miejskim rozegrany został mecz piłki nożnej o wejście do klasy „A“ między drużynami Z. Z. K. — Włocławek, a G. K. S. — Grudziądz w stosunku 5:2 na korzyść gości. Do przerwy 2:1.

Gra drużyn była chaotyczna i stała na niskim poziomie. (md.).

Z urzędu stanu cywilnego. Za czas od 23 do 31 maja zawarli ślub: Jan Górski — Genowefa Wróblewska, Marian Licznarski — Zofia Nawrocka, Jerzy Tomaszewski — Hilaryna Cybulska, Czesław Gradowski — Genowefa Sobczak, Stefan Gajdziński — Adamina Dąbek, Józef Zambrzycki — Mirosława Michalak, Tad. Rokosz — Daniela Nowakowska, Józef Popielarz Eugenia Kuntz, Józef Kiciński — Krystyna Ogrodowicz, Tadeusz Pietrzak — Anastazja Barcin, Franciszek Dyberty — Maria Szczepańczyk.

Ogółem zawarto związków małżeńskich 11.

Z ostatniej chwili

Wyniki wyborów we Francji

PARYŻ (Obsl. wł.). Po południu dnia wczorajszego ogłoszono wynik wyborów do nowego parlamentu we Francji. Pierwsze miejsce zajęła partia postępowych katolików (158 mandatów); drugie — komuniści (146 mandatów); trzecie socjaliści (115 mandatów); czwarte republikańska

partia wolności (62 mandaty); radykali (38 mandatów) i inne ugrupowania (3 mandaty).

Cyfry powyższe mogą jeszcze ulec pewnym odchyleniom, bowiem nie są jeszcze uwzględnione mandaty z kolonii francuskich.

Z posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej. Zebranie otworzył przewodniczący Rady ob. J. Bojańczyk. Protokół z poprzedniego zebrania MRN został przyjęty bez zmian i poprawek.

Ślubowanie złożyli nowi radni ob. ob.: Błaszczak Stanisław, Ossowski Czesław, Katolik Stanisław i Orliński Czesław.

Przewodniczący MRN m. Włocławka podał do wiadomości Rady, że prezydium delegowało ob. Melchinkiewicz Jana na Przewodniczącego Miejskiej Komisji Oświatowej.

Na wniosek prezydenta miasta ob. Ignacego Kubeckiego, Miejska Rada Narodowa jednogłośnie uchwaliła:

Upoważnić Zarząd Miejski do wystąpienia do władz państwowych wszystkich instytucji o wyłączenie nieruchomości „Świech”, „Przytułek” i „Słodowo” z pod kompetencji Urzędu Ziemińskiego i Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, oraz przekazać go miastu.

Po dokonaniu wyborów członków i zastępców Obwodowych Komisji Głosowania Ludowego, przyjęto uchwałę o wprowadzeniu opłat administracyjnych od dokumentów wydawanych przez władze przemysłowe i handlowe.

W zakończeniu obrad uchwalono wystąpić o przyznanie kredytu na zorganizowanie i przeprowadzenie głosowania ludowego w wysokości 50,000 zł.

Interpelację radnego Wolnego Fr. w sprawie dostarczenia lokali mieszkalnych dla lekarzy — społeczników, przekazano Zarządowi Miejskiemu. (md.)

Urodzenia: Zbigniew Ignacy Kowalski, Krystyna Stolman, Maria Sołodka, Barbara Zofia Bylińska, Stanisław Czarnecki, Urszula Malecka, Jolanta Stanisława Kurpińska, Antoni Wacław Wasiak, Stanisław Zieliński, Halina Zofia Kwiatkowska, Elżbieta Drzewiecka, Stanisław Urbański, Waldemar Jerzy Blachewicz, Jan Temperek, Zofia Maria Glowacka, Anna Janina Chyżewska, Jan Piotr Zbikowski, Jan Machtyl, Lech Stanisław Kolipezyński, Adam Kazimierz Miklaszewski, Hanna Radecka, Henryka Elżbieta Pietrzak, Andrzej Stanisław Zaglewski, Julia i Wojciech Rogiewicz (bliźnięta), Czesława Wiesława Lubańska, Longina Roszak, Grzegorz Stanisław Mroziński, Stanisław Kujawa, Stanisław Stolarz, Henryk Ignacy Kuczyński, Maciej Stanisław Paszkowski, Wanda Ludomila Dolatowska, Andrzej Stefan Pławiński, Zbigniew Tadeusz Oster, Marianna Władysława Degońska, Tadeusz Przybylski, Wiesław Włodzimierz Drzazga, Henryk Mirosław Skowroński, Janusz Krzywicki, Bogumiła Janina Banasiak, Maria Elżbieta Zaleska, Wanda Barbara Dencław, Anna Jadwiga Bałuta, (jedno dziecko urodziło się nie żywe).

Ogółem urodzeń — 45.

Zanotowano zgony: Antoni Mirosław Zaleski, prac. umysłowy (1876), Genowefa Marciniak (dziecko), Wiktoria Zielińska, robotnica (1876), Zofia Gołębiowska (1913), Stefania Adamska (dziecko), Kazimierz Ossowski piekarz (1918), Marianna Białecka z Kalinowskich, bez zawodu, (1888) Stanisław Budzyński, gajowy (1876), Bolesław Sierackiewicz, robotnik, (1882), Andrzej Jan Szalów (dziecko). Ogółem zgonów — 10. (md.)

Dzień Matki w Włocławku. W niedzielę 26 maja Koła Młodzieży PCK w szkołach włocławskich urządziły obchody ku czci matki. Trzeba było widzieć z jednej strony rozjaśnione buzie dzieci i wzruszenie młodzieży, oddającej hołd matce, a z drugiej strony łyzy radości, jakie kręciły się w oczach matek, — trzeba było to wszystko widzieć, ażeby zrozumieć, jak wielkie zadanie spełnił Polski Czerwony Krzyż, że przez urządzenie tego obchodu podniósł na duchu tysiące tysięcy matek w całej Polsce i dodał im sił do dalszej ciężkiej pracy nad wychowaniem młodego pokolenia.

Pełnomocnik PCK na Oddział Włocławski w imieniu własnym i władz PCK najserdeczniej tą drogą dziękuje wszystkim opiekunkom i opiekunom Kół Młodzieży PCK, kierownikom szkół, nauczycielstwu i osobom, które współpracują z Kółami PCK, za piękne i w tak ciężkich warunkach szkolnych zorganizowane obchody ku czci matki.

Szczególne podziękowanie należy się następującym Opiekunkom Kół Mł. PCK: p. Ir. Markiewiczowej (szkoła Nr. 1), p. Wandzie Kowalewskiej (szkoła Nr. 4), p. Irenie Sławińskiej (szkoła Nr. 9), p. Henryce Rzekońskiej (szkoła Nr. 5), p. Zofii Wiśniewskiej (szkoła Nr. 6) i p. Jadwidze Murawskiej (szkoła Nr. 11).

Koło Młodzieży PCK w szkole Nr. 1, pod kierunkiem p. Ireny Markiewiczowej, urządziło obchód ze znacznym rozmachem, w sali Teatru Ziemi Kujawskiej, w skali zasługującej na szczególne wyróżnienie.

Koło Młodzieży PCK w szkole Nr. 4, pod kierunkiem p. Wandy Kowalewskiej urządziło jednocześnie piękną uroczystość poświęcenia sztandaru PCK i przyrzeczenia członkowskiego. Pełnomocnik PCK prezes Lasiński, który był zresztą obecny na obchodach we wszystkich wymienionych szkołach wygłosił okolicznościowe przemówienie o charytatywno-samarytańskiej działalności PCK.

Polski Balet Kopińskiego. Wczorajszy wieczór był prawdziwą ucztą artystyczną dla miłośników pięknego tańca solowego i baletu. W dniu dzisiejszym po raz drugi wystąpi gościnnie w Sali Teatru Ziemi Kujawskiej o godz. 20. Polski Balet Kopińskiego. Pomimo młodego wieku wykonawców, balet ten ma za sobą wspaniałe osiągnięcia artystyczne. Soliści (primabalerina Nina Nowakówna, Mikołaj Kopiński i Edmund Nowak), brali udział w sukcesach Polskiego Baletu Reprezentacyjnego w Londynie, Paryżu, Brukseli i t. d.

Bilety od 20 zł. do nabycia w Kasie Teatru.

Czas odnowić prenumeratę

Radio

ŚRODA — 5 czerwca

5.57 — Pieśń poranna.
Dziennik — 6.45, 7.45, 14.00, 19.30 i 23.00.
Muzyka — 6.05, 7.20, 7.50, 12.50, 17.10, 19.00, 20.00, 22.30.
Audycje specjalne — Gimnastyka — 7.10, Pieśni ludowe — 12.20, Dla dzieci — 16.00, Słuchajmy muzyki — 16.10, Wojskowa — 17.55, Sportowa — 18.25, Słuchowisko — 20.45, Rozrywkowa — 22.00.

Ogłoszenie 6

Urząd Zatrudnienia w Bydgoszczy Oddział we Włocławku podaje do wiadomości, że:

Zakłady Elektryczne Wybrzeża, Oddział w Gdańsku poszukuje: 1 inżyniera elektryka z praktyką projektowania urządzeń sieciowych, 1 rutynowanego referenta z praktyką elektrownianą w dziedzinie sprzedaży i taryfikacji energii elektrycznej, 2 techników elektryków do kalkulacji i nadzoru robót sieciowych, 2 mistrzów elektryków z długoletnią praktyką elektrownianą, 4 elektromonterów specjalistów do odpowiedzialnych robót kablowych na wysokie napięcie, 10 elektromonterów z praktyką elektrownianą na sieci i przy montażu urządzeń stacji transformatorowych, 10 elektromonterów licznikowych, z praktyką montażu liczników, 1 spawacza z praktyką spawania przewodów i kabli aluminiowych. Warunki pracy i pracy według umowy zbiorowej. Mieszkańcy zakłady nie przydzielają. Ważne do dnia 20 czerwca br. (48).

Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego Okręgu Pomorskiego w Gdańsku poszukuje na wyjazd do Zakładów na tereny Okr. Mazur.: 4 cyrkularzystów, 3 gatrowych (trakowych), 4 pomoc. gatrowego, 3 szlifery, 4 robotników wykwalifikowanych do pily wahadkowej — oraz na tereny zachodnie wojew. Gdańskiego — 6 pomocników gatrowego (trakowego), 2 szlifery, 4 pracown. wykwalifik. do piln. poprzecznych i tarzozowych. Warunki pracy i pracy wg. umowy zbiorowej. Mieszkania służbowe zapewnione. Ważne do dnia 30 czerwca br. (49).

Kopalnia „Michał” w Michałowicach k/Katowice poszukuje: 30 rębaczy, 100 robotników dołowych. Warunki pracy, płacy i wyżywienie — jak w przemyśle węglowym. Ważne do odwołania. (50).

Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Rudzie Śl. poszukuje: 5 inżynierów górników (młodszych), 2 inżynierów maszynowych (starszych), 3 inżynierów elektryków, 18 sztygarów dołowych, 4 techników-elektryków (2 na wysokie napięcie), 2 techników maszynowych, 2 buchalterów-bilansistów (conajmniej z 10-letnią praktyką) 1 rutynowaną stenotypistkę. Warunki mieszkaniowe: na razie przyzwoite kwatery, w przyszłości zapewnione mieszkanie. Ważne do odwołania. (51).

Zakład wulkanizacyjny w Zielonej Górze poszukuje: wulkanizatora specjalistę od opon w wieku do lat 40. Warunki płacy: 2.800 zł. miesięcznie. Mieszkania zakład nie zapewnia. Zgłoszenie ważne do dnia 30 czerwca 1946 r. (52).

Warsztaty Sygnałowe DOKP. we Wrocławiu, poszukują: 2 mechaników na bloki (sezonowo lub na stałe). Warunki płacy: dla sezonowych — 110 zł. dziennie, dla stałych — 40 zł. dziennie plus około 2.500 zł. premii miesięcznej. Ponadto kartki żywn. I kat., stołówka, przydział węglowy. Mieszkanie zapewnione. Ważne do odwołania. (53).

Pomorskie Zjednoczenie Przemysłu Konfekcyjnego, Ekspozytura Biura Mob. Sił Roboczych w Bydgoszczy, ul. Poznańska Nr. 3 poszukuje fachowców w przemyśle włókienniczym na wyjazd na Dolny Śląsk (krawców-tkaczy, dzierżarzy-pończoszników i szwaczki maszyn motorowych). Wyjazd na Ziemię Odzyskaną odbywa się na bardzo korzystnych warunkach. M. in. wyjeżdżający otrzymuje:

- bezpłatny przejazd dla siebie i rodziny wraz z bagażem na miejsce przeznaczenia.
- żywność na czas trwania podróży,
- w okresie 6-ciu miesięcy od dnia objęcia pracy dodatek osiedleńczy, wynoszący 50% zarobku zasadniczego brutto,
- całkowite utrzymanie w stołówce dla pracowników, niezależnie od przydziałów otrzymanych na karty żywnościowe,
- mieszkania służbowe.

Termin zgłoszeń może być odwołany. Dokładne informacje oraz skierowania na wyjazd udziela Oddział Urzędu Zatrudnienia we Włocławku ul. Pap. Leona XIII Nr. 14 w godz. 8 — 12.

KIEROWNIK ODDZIAŁU

(—) Z. Posulzny.

Włocławek, dn. 29 maja 1946 r.

Ogłoszenie

Wydział Aproprowiacji i Handlu m. Włocławka podaje do ogólnej wiadomości Zarządzenie Ministerstwa Aproprowiacji i Handlu z dnia 17 stycznia 1946 r. L. dz. XI TR — 45 w sprawie rejestracji konsumentów:

Począwszy od dnia wydawania kart żywnościowych wszyscy posiadacze kart winni zarejestrować się w najbliższych sklepach rozdzielczych, a mianowicie: wszystkie sklepy rozdzielcze Spółdzielni „Ogniwo”, Spółdz. Zakładów św. Józefa, Spółdz. Inwalidów, Spółdz. Mili-cjanta, Spółdzielnia Celulozy i konsumach fabrycznych, które obsługują towarami reglamentowanymi swych członków, piekarnie, i rozdzielnie „Witaminy”.

Termin rejestracji odcinków kończy się w 3 dni od daty zamknięcia wydawania kart żywnościowych. Po tym terminie sklepy rozdzielcze rejestracji przeprowadzać nie będą, a nie zarejestrowani nie otrzymają przysługujących im przydziałów na karty żywnościowe. Rejestracja ta obowiązuje co miesiąc aż do odwołania.

UWAGA: Z powodu zaniedbania i opiekałości przez niektórych posiadaczy kart żywnościowych, wyznacza się dodatkowo termin rejestracji odcinków rejestracyjnych na miesiąc czerwiec od dnia 4 czerwca do 8 czerwca włącznie. Otrzymujący karty żywnościowe w terminach dodatkowych obowiązani są zarejestrować się najdalej w ciągu 3 ch dni po otrzymaniu karty żywnościowej.

POUCZENIE DLA SKLEPÓW ROZDZIELCZYCH

Odcinki rejestracyjne pozostają w sklepie i winny być naklejone na arkusze zbiorcze, według numerów kolejnych rejestrujących się konsumentów dla każdej kategorii kart oddzielnie. Odcinki winny być przechowywane w takich warunkach, by w każdej chwili mogły być przedstawione do kontroli.

Sklepy rozdzielcze przedstawiają raporty z rejestracji konsumentów według wzoru Nr. 7 do dnia 10 go każdego miesiąca w Wydziale Aproprowiacji i Handlu — ul. Kościuszki 12, pokój Nr. 8.

Powyższe zarządzenie polecam do ścisłego przestrzegania i wykonania, jak również wystawienia w wyżej wymienionych punktach rozdzielczych w witrynach okien wystawowych i przed wszystkimi zakładami pracy, celem dokładnego zapoznania się z powyższym zarządzeniem posiadaczy kart żywnościowych.

PREZYDENT MIASTA

I. Kubecki.

Włocławek, dnia 31 maja 1946 r.

Zawiadomienie

WPISY do Państwowego Gimnazjum w Lubrańcu na rok szkolny 1946/47.

Podaje się do wiadomości zainteresowanych, że wpisy do Państwowego Gimnazjum w Lubrańcu trwają:

od 29 maja do 10 czerwca b. r.

Do klasy pierwszej (obecnie t. zw. wstępnej) przyjmuje się zgłoszenia uczniów, którzy ukończyli lub ukończą w bieżącym roku szkolnym 6 klas szkoły powszechnej. O przyjęciu do Gimnazjum zdecydować będzie późniejszy Kuratorium.

Do klasy II drugiej przyjęci będą bez egzaminu uczniowie, którzy ukończyli lub ukończą w bieżącym roku szkolnym 7 klas szkoły powszechnej.

Do klasy III-trzeciej przyjęcie nastąpi na podstawie świadectwa gimnazjalnego.

Przyjmuje się również zgłoszenia do klasy IV-czwartej.

Nie posiadający odpowiednich świadectw mogą ubiegać się o przyjęcie na podstawie egzaminu, który odbędzie się przed wakacjami i powakacjach.

Wszyscy kandydaci powinni w terminie do 10 czerwca r. b. złożyć w Sekretariacie Gimnazjum:

- podanie rodziców lub opieki domowej ucznia,
- własnoręcznie napisany życiorys,
- metrykę urodzenia,
- świadectwo szkolne.

Przy Gimnazjum przewiduje się utworzenie internatu dla zamiejscowej młodzieży.

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM w Lubrańcu.

WAPNO lasowane 10 letnie sprzedam. Wiadomość w Administracji. Wieniec „Zdrój” Janina Siwkowa, willa „Hel”.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko: Klimaszewska Weronika, zam. Kilińskiego 11a.

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU i książeczkę czeladniczą. Rębiakowski Jan, sam. Ujazd Dolny, pow. Środa Dolno Śląska.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E-12370 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 zł., z przesyłką pocztową 70 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-jej. W soboty od 8 do 12-jej.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26.

Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU.

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.